

Turcja przoduje w prześladowaniu dziennikarzy

8 stycznia 2014

Drugi rok z rzędu Turcja jest na pierwszym miejscu, jeśli chodzi o liczbę uwięzionych dziennikarzy. Tak wynika z raportu amerykańskiego Committee to Protect Journalists (CPJ).

Turcja, gdzie czterdziestu dziennikarzy przebywa w więzieniu, plasuje się tuż przed Iranem (35) i Chinami (32). Raport stwierdza, że liczba dziennikarzy w tureckich zakładach karnych spadła z czterdziestu dziewięciu do czterdziestu od ubiegłego roku. Niektórzy zostali uwolnieni w wyniku rozpraw, a inni skorzystali z nowych przepisów, które pozwoliły oskarżonym przetrzymywanym przez długi czas w areszcie zaliczyć areszt na poczet kary.

CPJ, niezależna organizacja, zwana „Czerwonym Krzyżem dziennikarstwa”, szczególnie zwraca uwagę na dziesiątki kurdyjskich żurnalistów, którzy zostali uwięzieni pod zarzutem powiązania z grupami terrorystycznymi oraz na grupę osadzonych za rzekome uczestnictwo w antyrządowych spiskach. Krytykując bardzo kontrowersyjne tureckie prawo antyterrorystyczne, CPJ stwierdza: „Ogólnie sformułowane zapisy prawa antyterrorystycznego i karnego pozwalają władzom tureckim traktować pisanie relacji na temat nielegalnych grup jako równoznaczne z członkostwem w nich.” W Turcji, Iranie i Chinach znajduje się ponad połowa wszystkich dziennikarzy uwięzionych na całym świecie w 2013 roku.

Po Chinach, które są na trzecim miejscu, Erytrea, Wietnam, Syria, Azerbejdżan, Etiopia, Egipt i Uzbekistan są wymieniane wśród krajów z największą liczbą przedstawicieli mediów w więzieniach. Raport ujawnił, że liczba osadzonych dziennikarzy w rozdartej wojnie Syrii wynosi dwanaście osób. Jednak dane te nie uwzględniają wielu uprowadzonych. Według CPJ, trzydziestu

dziennikarzy zaginęło, a dwudziestu jeden zginęło w Syrii w 2013 roku.

Tłumaczenie: Agaxs

Źródło oryginalne: www.todayszaman.com

Źródło polskie: Euroislam